

Sygn. akt IV KK 174/07

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 26 lipca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jadwiga Żywolewska–Ławniczak (przewodniczący)

SSN Jacek Sobczak (sprawozdawca)

SSA del. do SN Zbigniew Puszkarski

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Bogumiły Drozdowskiej

w sprawie **Norberta Z. i Tomasza K.**

oskarżonych z art. 45 prawa prasowego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 lipca 2007 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w Przemyślu na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 6 lutego 2007 r., sygn. akt II Ka 34/07

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu

z dnia 22 września 2006 r., sygn. akt II K 80/06

1) oddała kasację,

**2) kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

W dniu 29 grudnia 2004 r Prokurator Rejonowy w Przemyślu skierował do miejscowego Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko Norbertowi Z. i Tomaszowi K. zarzucając im to, że: w okresie od lipca 2003 roku do maja 2004 roku w Przemyślu woj. podkarpackiego i Głogowie woj. dolnośląskiego, działając wspólnie i w porozumieniu wydawali czasopismo internetowe „Szyciepoprzemysku” pod adresem www.szyciepoprzemysku.prv.pl bez wymaganej rejestracji, tj. przestępstwa z art. 45 Ustawy z dnia 26.01.1984 roku (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.). Ponadto zarzucił, że w okresie od lipca 2003 roku do maja 2004 roku w Przemyślu, woj. podkarpackiego i Głogowie woj. dolnośląskiego wspólnie i w porozumieniu wydawali czasopismo internetowe „Szyciepoprzemysku” pod adresem www.szyciepoprzemysku.prv.pl bez podania w widocznym i zwyczajowo przyjętym miejscu nazwy i adresu wydawcy, adresu redakcji, imienia i nazwiska redaktora naczelnego, miejsca wydawania oraz międzynarodowego znaku informacyjnego, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 49 w zw. z art. 27 ust 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. 1984 Nr 5, poz. 24 z późn. zm.).

Wyrokiem z dnia 31 października 2005 roku Sąd Rejonowy w Przemyślu (sygn. akt. II K 55/05) uniewinnił oskarżonych od zarzucanych im przestępstw.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Przemyślu i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, wyrokiem z dnia 13 lutego 2006 roku, sygn. akt. II Ka 20/06, Sąd Okręgowy w Przemyślu uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Przemyślu do ponownego rozpoznania.

Podczas ponownego rozpoznania sprawy przed Sądem Rejonowym w Przemyślu (sygn. akt II K 80/06) w dniu 28 kwietnia 2006 roku na rozprawie (k. 459 - 460) prokurator dokonał modyfikacji zarzutów aktu oskarżenia poprzez

wprowadzenie do opisu czynów zarzucanych oskarżonym sformułowania „w formie drukowanej, druku papierowego, periodycznego „Szyciepoprzemysku” i internetowe”. Na wniosek obrońcy oskarżonych Sąd Rejonowy odroczył do dnia 23 maja 2006 roku rozprawę w tej sprawie.

Wyrokiem z dnia 22 września 2006 roku sygn. akt. II K 80/06 Sąd Rejonowy w Przemyślu uznał oskarżonych Noberta Z. i Tomasza K. za winnych tego, że: 1) w okresie od lipca 2003 roku do maja 2004 roku w Przemyślu woj. podkarpackiego i Głogowie woj. dolnośląskiego, działając wspólnie i w porozumieniu wydawali czasopismo w formie drukowanej, druku papierowego, periodycznego „Szyciepoprzemysku” bez wymaganej rejestracji, tj. o przestępstwo z art. 45 Ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. 1984 Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) oraz tego, że: 2) w okresie od lipca 2003 roku do maja 2004 roku w Przemyślu, woj. podkarpackiego i Głogowie woj. dolnośląskiego wspólnie i w porozumieniu wydawali czasopismo w formie drukowanej, druku papierowego, periodycznego „Szyciepoprzemysku” bez podania w widocznym i zwyczajowo przyjętym miejscu nazwy i adresu wydawcy, adresu redakcji, imienia i nazwiska redaktora naczelnego, miejsca wydawania oraz międzynarodowego znaku informacyjnego, tj. o przestępstwa z art. 49 w zw. z art. 27 ust 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5 poz. 24 z późn. zm.). Za każde z tych przestępstw Sąd Rejonowy w Przemyślu wymierzył każdemu z oskarżonych jednostkowe kary grzywny rozmiarze 70 stawek dziennych po 20 zł i w konsekwencji orzekł wobec każdego z nich karę łączną grzywny w rozmiarze po 90 stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka wynosi 25 zł. Jednocześnie Sąd Rejonowy orzekł przepadek zabezpieczonych dowodów rzeczowych.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2007 roku Sąd Okręgowy w Przemyślu (sygn. akt. II Ka 34/07) po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Norberta Z. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w stosunku do obu

oskarżonych i uniewinnił oskarżonych Tomasza K. i Norberta Z. od zarzucanych im aktem oskarżenia czynów.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu kasację złożył Prokurator Okręgowy w Przemyślu zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych. Prokurator zarzucił rażące naruszenie przepisów- art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. , art. 398 k.p.k. w zw. z art. 414§1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. mające wpływ na treść wyroku, poprzez bezzasadne – jak stwierdził – uznanie przez Sąd Odwoławczy, że Sąd I instancji skazał oskarżonych Norberta Z. i Tomasza K. za przypisane im przestępstwa, polegające na wydawaniu bez rejestracji czasopisma „Szyciepoprzemysku" w formie drukowanej - bez skargi oskarżyciela publicznego, co stanowiło okoliczność wyłączającą postępowanie i bez odebrania od oskarżonych zgody na rozpoznanie na rozprawie tych czynów jako innych niż ujętych w akcie oskarżenia – co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia oskarżonych, zamiast ewentualnego uchylenia wyroku i umorzenia postępowania w zakresie czynów nie objętych aktem oskarżenia oraz przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w celu rozpoznania w pozostałej części, podczas gdy wbrew stanowisku Sądu Odwoławczego skazanie oskarżonych przez Sąd I instancji za te przestępstwa nie stanowiło wyjścia poza zakres tożsamości czynów jako zdarzeń faktycznych określonych zarzutami aktu oskarżenia, również po zmodyfikowaniu ich opisu przez oskarżyciela na rozprawie. W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja Prokuratora Okręgowego w Przemyślu okazała się niezasadna i jako taką należało ją oddalić.

Zasadniczym problemem w sprawie było to czy wydający dziennik bądź czasopismo w formie elektronicznej – w Internecie ma obowiązek zarejestrować

to pismo, czy też nie. W tej kwestii prawnej zarówno Sąd Rejonowy w Przemyślu skazując obu oskarżonych, jak i następnie Sąd Okręgowy w Przemyślu w uzasadnieniu uniewinniającego oskarżonych wyroku wyraziły pogląd oczywiście błędny, przy czym na stanowisko Sądu Okręgowego przemożny wpływ miało postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 25 maja 2005 r. utrzymujące w mocy postanowienie Sądu Okręgowego, w którym oddalono wniosek o wpis do rejestru dzienników i czasopism tytułu wydawanego w formie elektronicznej, w formie witryny internetowej. W świetle przepisów prawa prasowego bezspornym jest, że prasa oznacza publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości a ukazują się nie rzadziej niż raz w roku art. 7 ust 1 pkt.1 pr.pr. Jednoznaczny jest także przepis ustawy, że dziennikiem jest ogólnie informacyjny druk periodyczny lub przekaz za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu ukazujący się częściej niż raz w tygodniu (art. 7 ust.2 pkt.2 pr.pr.) oraz to, że podobna zasada dotyczy czasopism (art. 7 ust. 2 pkt.3 pr.pr.). Ustawodawca wyraźnie i jednoznacznie stwierdza, że prasą są zarówno dzienniki i czasopisma jak i „wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania (...) upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania.” – art. 7 ust 2 pkt.1 *in fine*. W tej sytuacji jest rzeczą bezsporną, że dzienniki i czasopisma przez to że ukazują się w formie przekazu Internetowego nie tracą znamion tytułu prasowego, i to zarówno wówczas gdy przekaz internetowy towarzyszy przekazowi utrwalonemu na papierze, drukowanemu, stanowiąc inną, elektroniczną jego postać w systemie *on line* jak i wówczas gdy przekaz istnieje tylko w formie elektronicznej w Internecie, ale ukazuje się tylko periodycznie spełniając wymogi, o których mowa w art. 7 ust.2 pr.pr. Stanowisko takie jest mocno ugruntowane w doktrynie zob.: J. Sobczak, *Ustawa prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 113 i 273–274; J. Barta , R. Markiewicz, *Internet a prawo*, Kraków 1999, s. 35–41; J. Barta, R. Markiewicz, A. Maklat, *Prawo mediów*, Warszawa

2005, s. 95; E. Nowińska, M. du Vall, *Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, Warszawa 2001, s. 184; E. Nowińska *Nieuczciwa reklama w Internecie* w: „Internet – problemy prawne” Lublin 1998, s. 51. Rozważania zawarte w uzasadnieniach wyroków Sądu Rejonowego w Przemyślu z 22 września 2006 r. oraz Sądu Okręgowego w Przemyślu z 6 lutego 2007 r. co do tego, że w świetle obowiązującego prawa wydawanie tytułu w formie elektronicznej za pośrednictwem Internetu nie wymaga rejestracji, pozbawione są racji i sprzeczne z ugruntowanymi stanowiskami doktryny. Błąd w rozumowaniu obu wspomnianych Sądów zasadza się na utożsamieniu Internetu z periodycznym przekazem mającym formę dziennika bądź czasopisma rozpowszechnianym za pośrednictwem Internetu. Jest rzeczą jasną i nie budzącą wątpliwości, że Internet nie podlega żadnej rejestracji – jak to zresztą stwierdzono w uzasadnieniu Sądu Rejonowego. Internet jest tylko środkiem przekazu podobnie jak ryza papieru. Papieru jako takiego nikt nie może rejestrować, natomiast rejestracji podlega papier zadrukowany a w zasadzie nie sam papier a tylko działalność polegająca na zadrukowywaniu papieru i wydawaniu go w formie dziennika bądź czasopisma – a więc prasy. Internet jest środkiem przekazu, za jego pośrednictwem wymienia się korespondencję, podobnie jak przekazuje się korespondencję w formie pisemnej na papierze. Przekaz korespondencji w Internecie nie podlega rejestracji, natomiast wydawanie w formie elektronicznej prasy dostępnej w Internecie musi być rejestrowane. Stanowisko zarówno Sądu Okręgowego jak i wcześniej Rejonowego, co do tego, że „brak jest w prawie prasowym postanowień, które nie tylko wprost odnosiłyby się do Internetu i brak jest też tam i takich normatywnych podstaw lub instytucji czy rozwiązań, które mogły by być, choć „wycinkowo” zastosowane do Internetu” (s. 601) – jest błędne i zasadza się na nieodczytaniu treści art.7 ust.2 pkt.1 pr.pr. W przepisie tym stwierdzono bowiem jednoznacznie, że prasą są wszelkie nie tylko istniejące, ale i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania

oczywiście pod warunkiem, że rozpowszechniają takie publikacje periodyczne, które ustawodawca traktuje jako prasę. W tej sytuacji, jak stwierdzono w przywołanych poglądach doktryny, prasą są także publikacje rozpowszechniane za pomocą Internetu. Przekazy periodyczne rozpowszechniane za pośrednictwem Internetu mogą mieć postać dzienników bądź czasopism, w zależności od interwału ukazywania się. W tej sytuacji także pogląd Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie zawarty w uzasadnieniu postanowienia z dnia 25 maja 2005 r., w sprawie o rejestrację czasopisma okazuje się błędny, gdyż oparty jest na błędnej przesłance, że w Internecie nie mogą pojawiać się dzienniki i czasopisma. Błądność tego poglądu miała swoje źródło w nieprecyzyjnym sformułowaniu wniosku o rejestrację, w którym domagano się rejestracji „wydawnictwa prowadzonego w formie witryny internetowej”.

Warto zauważyć, że rejestracja dzienników i czasopism ma na celu ochronę odbiorcy, który winien mieć pewność, że tytuł prasowy, którego jest odbiorcą jest tym tytułem, który pragnie nabyć lub, z którego treścią pragnie się zapoznać oraz niedopuszczenie na rynek do obiegu tytułów prasowych, których rejestracja stanowiłaby naruszenie prawa do ochrony nazwy istniejącego już tytułu prasowego – a więc ochrona przed nieuczciwą konkurencją. Ochrona ta w równym stopniu dotyczy prasy drukowanej, jak i tej która rozpowszechniana jest za pomocą Internetu.

W tej sytuacji należy stwierdzić, iż **osoba rozpowszechniająca bez rejestracji w właściwym sądzie okręgowym dziennik bądź czasopismo za pośrednictwem Internetu zarówno wówczas, gdy przekaz taki towarzyszy przekazowi utrwalonemu na papierze, stanowiąc inną elektroniczną jego postać, jak i wówczas gdy istnieje tylko w formie elektronicznej w Internecie wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 45 ustawy prawo prasowe**. Wypada zauważyć, że podmiot taki ma także obowiązek wskazać nazwę i adres wydawcy, imię i nazwisko redaktora naczelnego. Z natury rzeczy nie jest konieczne – dla przekazów Internetowych wskazywanie miejsca

wydania oraz międzynarodowego znaku informacyjnego. Takim międzynarodowym znakiem informacyjnym jest International Standard Serial Number (ISSN) – gdyż dotyczy on jedynie wydawnictw wydawanych drukiem (nadawanie numerów ISSN powierzono Bibliotece Narodowej, która porządkuje krajowy rynek wydawnictw drukowanych, rejestrując i katalogując poszczególne tytuły druków periodycznych).

Zgodzić się należy ze stanowiskiem Prokuratora zawartym w uzasadnieniu kasacji, że bezpodstawne jest stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że modyfikując zarzuty aktu oskarżenia najpierw Prokurator przed Sądem Rejonowym a potem Sąd Rejonowy w wyroku dopuścił się obrazy przepisu art. 398 § 1 k.p.k. Jak trafnie wskazano w literaturze, nie można mówić o nowym czynie jeżeli materiał zaprezentowany w toku rozprawy wskazuje na nowe elementy uzupełniające lub zawężające dotychczasowe ustalenia albo nowe fakty wchodzą w miejsce dotychczasowych lub korygują dotychczasowe sądy o faktach. Może, więc ulegać zmianie opis czynu, gdyż Sąd nie jest związany opisem, ani oceną prawną czynu, dokonaną przez oskarżyciela, nie jest także nowym czynem dokonanie modyfikacji ustaleń faktycznych i ocen prawnych (zob. R.A. Stefański w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz red. Z. Gostyński, t. II wyd. 2 Warszawa 2004, s. 754–755). Mając na uwadze powyższe rozważanie sposób też nie przyjąć, aby Sąd naruszył dyspozycję art. 14 §1 w związku z art. 17 §1 pkt. 9 k.p.k. Na marginesie wypada zauważyć, że z zebranego materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że oskarżeni nie wydawali prasy (ani dzienników ani czasopism) w formie drukowanej. Egzemplarze drukowane dołączone do akt sprawy to jedynie wydruki tekstów poszczególnych numerów zamieszczonych przez oskarżonych w Internecie.

Podnieść na koniec należy, że w demokratycznym państwie prawnym, jakim z mocy artykułu 2 Konstytucji jest Rzeczpospolita Polska, jedną z podstawowych zasad określających stosunki między obywatelem a państwem jest zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie

prawa. Zasada ta opiera się w pierwszym rzędzie na pewności prawa, a więc na takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne, które umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o znajomość przesłanek działania organów państwowych a także konsekwencji prawnych jakie działania jednostki mogą pociągnąć za sobą. W demokratycznym państwie prawnym jednostka winna mieć możliwość przewidzenia zarówno konsekwencji swoich zachowań, jak i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego. Bezpieczeństwo prawne jednostki, które jest związane z jednej strony z pewnością prawa, z drugiej zasadza się na przewidywalności działań organów państwa, pozwalając na przewidywanie skutków działań podejmowanych przez takową jednostkę. W przedmiotowej sprawie Prokurator wywodząc kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 6 lutego 2007 roku (sygn. akt. II Ka 34/07) w sposób jednoznaczny uderzał w podstawy zasady zaufania obywatela do państwa. Domagał się bowiem uchylecia zaskarżonego kasacją wyroku, którym uniewinniono oskarżonych od postawionych im zarzutów wydawania czasopisma internetowego bez wymaganej rejestracji i bez wskazania w widocznym i zwyczajowo przyjętym miejscu tzw. impressum czyli nazwy i adresu redakcji, imienia i nazwiska redaktora naczelnego oraz międzynarodowego znaku informacyjnego – w sytuacji gdy co najmniej od 17 marca 2005 r, kiedy to postanowieniem Sądu Okręgowego w Krośnie (I Ns. Rej. Pr. 3/05) oddalono wniosek Zdzisława R. o wpis do rejestru pism i czasopism czasopisma internetowego oskarżeni w tej sprawie mogli być przekonani, iż wydawanie w Internecie dziennika bądź czasopisma nie wymaga zezwolenia. Należy zauważyć, iż postanowienie to na skutek apelacji wnioskodawcy zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 25 maja 2005 r. (I ACa 277/05). Dodać wypada, iż wspomniane postanowienia zostały wydane przed wyrokiem Sądu pierwszej instancji w niniejszej sprawie.

Mimo, że nie ulega wątpliwości, że wspomniane postanowienia zarówno Sądu Okręgowego, jak i następnie Sądu Apelacyjnego, odmawiające rejestracji czasopisma wydawanego w formie elektronicznej tj. w Internecie zasadzały się na błędnej wykładni przepisów ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. 1984 Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) oraz na niezrozumieniu stanowiska judykatury oraz całkowitym pominięciu poglądów doktryny – to jednak stanowiły dla oskarżonych w tej sprawie jednoznaczny sygnał co do stanowiska organów państwa w żywotnych dla nich sprawach, takich, za które przyszło im odpowiadać w sprawach karnych.

Warto zauważyć, iż Prokurator co najmniej od momentu wniesienia i popierania kasacji przed Sądem Najwyższym godził swoimi zasadami procesowymi w zasadę ochrony zaufania obywatela do państwa i prawa określanym także w literaturze i orzecznictwie jako zasada lojalności państwa wobec obywatela. Podkreślenia wymaga, że zasada ta wyraża się zarówno w takim stanowieniu jak i stosowaniu prawa, aby nie stawało się ono swoistą „pułapką” dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji oraz w przekonaniu iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem i zgodnie z wykładnią stosowaną przez organy tego państwa są zgodne z porządkiem prawnym. Stanowisko takie wielokrotnie wyraził Sąd Najwyższy wprawdzie w orzecznictwie ówczesnej Izby Pracy (I P.R. 1/91 oraz I PRN 34/91), jak i później Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniach: z 2 marca 1993 r. (K 9/93), 24 maja 1994r. (K. 1/94) oraz w uzasadnieniach wyroków z dnia 14 czerwca 2000 (P. 3/00) oraz 7 lutego 2001 (K. 27/00). Poglądy takie prezentowano także w doktrynie por. S. Wronkowska *Zmiany w systemie prawnym*, PiP 1991, z.8, s. 8 i n.; Z. Tabor *Teoretyczne problemy legalności*, Katowice 1998, s. 65 i n. Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie stanowiska te podziela stwierdzając, że konstytucyjna zasada lojalności państwa wobec obywatela wyraża się m.in. w takim stanowieniu i stosowaniu

prawa, które pozwalają obywatelowi na podejmowanie działań w przekonaniu, że jeśli działania te będą zgodne ze stanowiskiem kompetentnych organów państwa to nie narażą go na odpowiedzialność. W przedmiotowej sprawie oskarżeni, co najmniej od momentu wydania postanowienia przez Sąd Okręgowy w Krośnie, a już z całą pewnością od utrzymania tego postanowienia wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie mieli prawo być przekonani, że ich działanie polegające na wydawaniu czasopisma w formie elektronicznej – w Internecie, nie narusza przepisów ustawy Prawo Prasowe.

W tym stanie rzeczy należało orzec jak na wstępie.